

**PROTOKÓŁ Nr V/07**  
**z przebiegu V sesji (I nadzwyczajnej) V kadencji Rady Miasta Dęblin**  
**w dniu 8 stycznia 2007 roku**

---

Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna Ratusza Miasta Dęblin.

Czas trwania sesji: godz. 16<sup>00</sup> – 17<sup>30</sup>.

Ustawowy skład Rady Miasta - 14 radnych.

W sesji wzięło udział 14 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. pkt 1.**  
**Otwarcie sesji.**

W sesji uczestniczył **poseł na Sejm RP - Jarosław Żaczek.**

Sesję otworzył i obradom przewodniczył **Ryszard Karpiński - Przewodniczący Rady Miasta,** który przywitał zebranych. Listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym na wniosek Burmistrza Miasta Dęblina. Wniosek, projekt uchwały i uzasadnienie stanowią załącznik do protokołu.

**Ad. pkt 2**  
**Przedstawienie porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady – Ryszard Karpiński** przedstawił proponowany przez Burmistrza Miasta porządek obrad z uzasadnieniem.

Radni jednogłośnie (14 głosów "za") w głosowaniu zaakceptowali porządek obrad sesji.

**Porządek obrad V sesji ( I nadzwyczajnej) Rady Miasta V kadencji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego reformy szkolnictwa wojskowego obejmującego zmiany organizacyjne Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie.
4. Zamknięcie sesji.

**Ad. pkt 3**  
**Uchwała w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego reformy szkolnictwa wojskowego obejmującego zmiany organizacyjne Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie.**

**Wiceprzewodniczący Rady - Ryszard Zarówny** poinformował, że w międzyczasie wpłynął list posała na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Jarosława Żaczka skierowany do Rady Miasta poprzez jej

Przewodniczącego - Ryszarda Karpińskiego. W piśmie Pan poseł pisze o niepokojących sygnałach odnośnie Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie, o swoich wystąpieniach w Sejmie w sprawie ratowania Szkoły Orląt, o samej Szkole, która ma ogromną tradycję, jest jedną z najbardziej elitarnych szkół wojskowych w świecie, słynną z absolwentów, których imiona znane są nie tylko pasjonatom lotnictwa w kraju, czy w Europie, ale i na innych kontynentach.

Pan poseł jest zdania, że nie powinno się ignorować potencjału ośrodka w Dęblinie, efektu pracy wielu pokoleń. Szkoła Orląt od dziesięcioleci jest synonimem doskonałego pilota o niepodważalnych umiejętnościach, dowodem były wyniki naszych pilotów w trakcie II wojny światowej. Cieszy się wciąż wielkim prestiżem w środowisku pilotów wojskowych na całym świecie, jest jedną z najlepszych polskich wizytówek. Jest też jednym z nielicznych ośrodków który jest głęboko ceniony przez pilotów i sztabowców naszych sojuszników i są to atuty, które należy wykorzystywać, potencjał pomnażać a nie trwonić. Dbłość o tego rodzaju ośrodki jak Szkoła Orląt to działanie na rzecz prestiżu polskiego żołnierza w strukturach NATO, bezpiecznego nieba, wysokich umiejętności polskiego pilota i zdobywania szacunku wśród sojuszników. Na zakończenie Pan poseł zwrócił się do Rady o pomoc i wsparcie w swoich staraniach na rzecz ratowania Szkoły Orląt, ponieważ sytuacja jest poważna a utrata samodzielności przez szkołę, jakaś forma wydziału zamiejscowego, niesamodzielnego ośrodka, oznacza jedno - krok wstecz w rozwoju i nieuchronny proces wyzbywania się składowych majątku Szkoły.

Przystąpiono do dyskusji.

**Radny Adam Cenkiel** - powiedział, że wyzbywanie się szkół oficerskich w takim wydaniu, jaki obecnie proponuje MON nie prowadzi do najlepszego rozwiązania, ponieważ w ciągu roku w całych siłach zbrojnych potrzeba siedmiuset oficerów ażeby zrównoważyć tych, co odchodzą do rezerwy i skomasowanie tego na bazie jednej akademii w Warszawie spowoduje niebezpieczne zjawisko, jakim jest centralizacja szkolenia. W warunkach konfliktu może spowodować zupełny rozpad i trudną do odtworzenia sytuację. Dlatego jest celowe utrzymywanie w kraju rozproszonych szkół wielorakiego znaczenia. Każdy rodzaj sił zbrojnych powinien posiadać własną, odrębną autonomiczną szkołę wojskową i takim rodzajem jest szkoła lotnicza. Radny powiedział, że zdobywanie podstaw szkolenia matematyczno-fizycznego i humanistycznego w pierwszym okresie w Warszawie a specjalistycznego tylko wyłącznie w Dęblinie, we Wrocławiu czy w Gdyni będzie niosło za sobą jeszcze jedno zjawisko, tak zwane zubożenie intelektualne danych miejscowości i regionów. Przecież nie będzie przeszkadzać, jeśli w Dęblinie, we Wrocławiu lub w Gdyni będzie pracować kilku profesorów czy doktorów. Czy wszystko musi być tylko w Warszawie. Radny jest zdania, że żołnierz powinien być kształcony od początku do "produktu finalnego" w jednym miejscu. Na tak proponowanej reorganizacji dużo straciłyby również Wojskowe Zakłady Lotnicze, które pracują dla potrzeb lotnictwa a cechują się wysokim nasyceniem inżynierów i ludzi wykształconych.

**Burmistrz Miasta Stanisław Włodarczyk** powiedział, że sprawa reform szkolnictwa wojskowego trwa już od dłuższego czasu, tylko my o tym nie wiedzieliśmy. Formalnie w dniu 5 stycznia br. odbyła się konferencja Ministra Obrony Narodowej, na której zostały przedstawione założenia do przyszłej reformy szkolnictwa wojskowego i założenia te nie są dla nas obiecujące, to jest utworzenie Uniwersytetu Obrony Narodowej jako jednej wyższej wojskowej uczelni, natomiast pozostałe uczelnie typu WAT, Akademia Marynarki Wojennej czy Szkoła Wojsk Lądowych, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych zostałyby wchłonięte. Założenia te nie gwarantują samodzielności i odpowiedniej rangi Szkole Orląt - szkole z wieloletnimi tradycjami wpisanymi w historię Polski wielkimi literami. Burmistrz wspólnie z Panem posem Jarosławem Żaczkiem odbywał spotkania z władzami powiatu i województwa próbując zaangażować w sprawę. Jest deklaracja, że swoje stanowisko przedstawi Rada Powiatu. Władze województwa przychyliły się

również do naszego stanowiska i sprawy obrony szkoły. Deklaracja parlamentarzystów naszego regionu powinna być również jednoznaczna. Konferencja Ministra, pierwsze posiedzenie komisji Obrony Narodowej - wszystko to zbiegło się w jednym czasie i dlatego Burmistrz postanowił wystąpić z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej, aby przedstawić tą sytuację Radzie Miasta, wypracować odpowiednie stanowisko i przedstawić naczelnym organom państwa. Burmistrz zapytał, czy radni mają propozycje lub uwagi, co do treści projektu uchwały.

**Radny Krzysztof Karbowski** powiedział, że Dęblin dzięki Szkole Orłąt był przez wiele pokoleń firmowany i Szkoła przez 80 lat swojego istnienia miała wpływ na kulturę, sport i turystykę. Dalej radny między innymi powiedział, że radni powinni przyjąć jednogłośnie uchwałę i gremialnie zawieść ją na posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

**Radny Henryk Brożyna** - powiedział, że jest wychowankiem WSOSP, przeżył różne reorganizacje, ale to, co się dzieje w ostatnich latach jest szokiem dla kadry i mieszkańców miasta. Zmiany, jakie zapadają dzięki decyzjom są szokujące. Radny jest zdania, że w całym wyższym szkolnictwie wojskowym nie ma kręgosłupa, według którego można by było się trzymać i według którego całe szkolnictwo mogłoby dostosowywać swoje struktury organizacyjne do rzeczywistości. Jest bardzo przykro, że ministrowie Obrony Narodowej w zależności od partii rządzącej zmieniają swoje postanowienia. W chwili obecnej nikt nie patrzy na to, co będzie w Dęblinie, co będzie robiła młoda kadra Szkoły. Likwidacja szkoły pogłębi bezrobocie i zniszczona zostanie infrastruktura, która istnieje, a w ostatnich dwóch latach została ona mocno rozbudowana. Radny uważa, że to minister Obrony Narodowej a nie całe Ministerstwo jest odpowiedzialne za tak pojętą restrukturyzację. Radny jest rozgoryczony sytuacją a wśród mieszkańców osiedla Lotnisko jest bardzo wielkie zaniepokojenie.

**Radny Henryk Wiejak** - temat jest bardzo ważnym tematem, bardzo czułym i po informacji telewizyjnej po godz. 21<sup>00</sup> rozdzwoniły się do radnego telefony mieszkańców z prośbą, aby Rada Miasta podjęła decyzję wspierającą działania, aby ta uczelnia została. Radny jest zdania, że osiemdziesiąt lat tradycji nie można przekreślić za jednym podejściem do tematu. Nasze miasto określane było do tej pory "stolicą polskich skrzydeł" a to o czymś świadczy. Radnego cieszy fakt, że Pan poseł i Pan Burmistrz podjęli temat, jest też zasługą Rady Miasta, że z tematem wychodzimy, bo w przyszłości mieszkańcy mogliby zapytać, co Rada zrobiła w kierunku zapobieżenia tej sytuacji. Radny proponuje dopisanie do treści uchwały zapis ze stanowiska Sejmiku wojewódzkiego, że restrukturyzacja szkolnictwa wojskowego jest potrzebna, ale nie możemy się zgodzić na utratę jednej z najważniejszych szkół w regionie i prosić o pozostawienie uczelni wojskowej w dotychczasowym zakresie szkolenia. Radny proponuje rozszerzenie zapisu paragrafu drugiego w sprawie dostarczenia uchwały do: wszystkich posłów, do członków komisji Obrony Narodowej, Senatu, Sejmu, do marszałka, do dowódcy Sił Powietrznych. Oprócz tego dobrze by było by delegacja władz miasta udała się z treścią naszej podjętej uchwały i ogromną prośbą o uratowanie uczelni wojskowej. Radny z doświadczenia wie, że takie działania powinny przynieść określony skutek, na ile procent, to już nie wiadomo, ale radny byłby zgodny ze swoim sumieniem, że choć trochę przyczyniliśmy się do uratowania i udało się uratować. Jeśli padnie uczelnia, padną również zakłady - Lotnicze Zakłady Wojskowe i Wojskowe Zakłady Inżynieryjne i w mieście będzie ogromne bezrobocie. Radny zwrócił się do Posła Jarosława Żaczka z osobistym podziękowaniem za podjęcie tematu, ale zwrócił się z gorącą prośbą o poproszenie kolegów posłów i wejście na posiedzenie komisji Obrony Narodowej całym zespołem z ziemi lubelskiej i poproszenie, ażeby uczelnia pozostała. Uczelnia jest słynna na całym świecie, nie tylko w Europie i poza jej granicami - radny zaproponował taki właśnie zapis "w świecie". Na zakończenie radny powiedział, że wierzy w działania Pana Posła i wierzy, że przyjedzie do Dębłina z wiadomością, że udało się uczelnię uratować.

**Radny Tadeusz Oryl** jest przekonany, że sama prośba nic tu nie da, trzeba pojechać i powinny pojechać osoby przygotowane merytorycznie do tego tematu i nie prosić, tylko przedstawić argumenty nie do zbicia, które zmierzyłyby się z podjętymi decyzjami. Nie musi też jechać kilka autobusów, bo nie w ilości siła tylko w mądrości. Radny prosił o pomoc Pana posła i zaproponował zwrócenie się do kadry wojskowej szkoły o pomoc, ponieważ są to ludzie merytorycznie przygotowani.

**Radny Andrzej Banaś** - jest zdania, że pan poseł w swoim wystąpieniu sejmowym zawarł argumenty do utrzymania szkoły, ale radny chciał zwrócić uwagę na to, że państwo realizuje politykę spraw społeczno-gospodarczych i politykę obronną. W polityce obronnej znalazł się Dęblin, ponieważ zadania WSOSP związane są z polityką obronną. Jeżeli decyzje rządowe już zapadły, że utrzymanie szkoły nie leży w polityce rządu ani Ministerstwa Obrony Narodowej to kto by nie dotarł z naszą uchwałą, my już nic nie zmienimy. Na zakończenie radny powiedział, że zadaje sobie pytanie, czy w związku, że rząd realizuje taką politykę to czy polskość to tylko jest na przykład powstanie styczniowe w Warszawie, czy polskość to tylko wydarzenia na Wybrzeżu, czy o polskości może świadczyć też ta osiemdziesięcioletnia tradycja polskich skrzydeł. Jest to też bardzo istotny argument dla przedstawicieli rządu, którzy z dużym naciskiem realizują politykę, kładąc nacisk na historię, na tradycję polskości. Do treści projektu radny zgłosił wniosek, aby do ostatniego zdania w § 1 - "mając na uwadze ..." wprowadzić zapis "Rada Miasta Dęblin wyraża stanowczy sprzeciw przeciwko włączaniu WSOSP w struktury Uniwersytetu Obrony Narodowej i ograniczaniu jej autonomiczności oraz stoi na stanowisku ....", ponieważ jest zdania, że obecny zapis jest zbyt łagodny.

**Radny Henryk Wiejak** powiedział, że zapis, który przedstawił radny Banaś on proponował wcześniej z wstawieniem go w paragrafie drugim na samym końcu. Radny sformułował zapis " Rozumiejąc potrzebę restrukturyzacji szkolnictwa wojskowego i dostosowania go do nowych realiów nie możemy zgodzić się na utratę jednej z najważniejszych szkół regionu i składamy zdecydowany sprzeciw".

**Pan poseł Jarosław Żaczek** - powiedział, nie ma w tym momencie sprawy istotniejszej dla nas, lokalnie dla Dęblina i całego regionu, jak przyszłość wyższej szkoły w Dęblinie. Do chwili obecnej rozmawiał z Marszałkiem, Wojewodą i wszystkimi ludźmi, którzy uważają tak samo, stąd to wystąpienie do Rady Miasta, do rady powiatu, posłów regionu. O reformie szkolnictwa wojskowego mówi się od wielu lat, temat powraca co jakiś czas w coraz to innych wydaniach. Dwa razy występował w Sejmie z interpelacjami i składał oświadczenia i odpowiedzi, jakie dostawał nie wskazywały, że zmiany będą następowały tak szybko. Wersji zmian było kilka i najsmutniejsze jest to, że twórcami tej koncepcji są wojskowi. Na pierwszym posiedzeniu komisji Obrony Narodowej jeszcze nic się nie zdarzy, ponieważ będzie to omówienie samej reformy szkolnictwa wojskowego, czyli jaka jest wizja szkolnictwa na najbliższe lata. Nie ma innej drogi utworzenia uniwersytetu jak w drodze ustawy, czyli przejście przez procedurę sejmową i tu jest nasza nadzieja. Na zakończenie Pan Żaczek powiedział, że sprawę tą traktuje jako obowiązek i ma świadomość ile ta szkoła znaczy nie tylko dla Dęblina, ale dla całego regionu. Jest rzeczą smutną, że techniczna wojskowa uczelnia dęblńska ma być likwidowana a w zeszłym roku zostały utworzone dwie uczelnie techniczne kształcące inżynierów, między innymi w Płocku, utworzone od podstaw a to znaczy że jest potrzeba kształcenia inżynierów a tu przeprowadza się operacje doprowadzające do likwidacji szkoły z wielkimi tradycjami. Uchwała rady miasta, powiatu, sejmiku pomoże w negocjacjach i przekonywaniu osób, które mają coś do powiedzenia, że jest to powszechne odczucie.

**Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i zaproponował wniesienie poprawki do § 1 " Rada Miasta Dęblin stoi na stanowisku, że WSOSP w Dęblinie powinna przetrwać w niezmienionej strukturze organizacyjnej jako samodzielna uczelnia posiadająca osobowość prawną, dostosowana organizacyjnie i prawnie do przepisów obowiązujących w tym względzie ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym - rozumiejąc potrzebę restrukturyzacji szkolnictwa wojskowego i dostosowania go do nowych realiów nie możemy zgodzić się na utratę jednej z najważniejszych szkół regionu i składamy zdecydowany sprzeciw".

**Burmistrz** powiedział, że starłby się unikać w tej uchwale takich zwrotów jak "protest" i "sprzeciw", ponieważ Rada nie ma kompetencji merytorycznych do zajmowania stanowiska, jest to nasza opinia a sprawa nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta. Burmistrz uważa, że uchwała powinna być stonowana i być podstawą do występowania dla parlamentarzystów.

**Przewodniczący Rady** zaproponował zakończenie zdania na słowach "najważniejszych szkół regionu" i w § 2 uchwałę należy doręczyć: Prezydentowi RP, Marszałkowi Sejmu RP, Marszałkowi Senatu RP, Prezesowi Rady Ministrów RP, Ministrowi Obrony Narodowej, Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, Parlamentarzystom z Województwa Lubelskiego.

Przystąpiono do głosowania poprawki. W głosowaniu brało udział 14 radnych. "Za" wniesieniem poprawek było 14 głosów, jednogłośnie.

Przystąpiono do głosowania uchwały.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” projektem uchwały było 14 głosów (jednogłośnie). Rada Miasta przyjęła uchwałę **Nr V/18/2007 w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego reformy szkolnictwa wojskowego obejmującego zmiany organizacyjne Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie**. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad. pkt 4**

#### **Zamknięcie sesji.**

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodniczący Rady Miasta – Ryszard Karpiński** zamknął obrady V sesji (I nadzwyczajnej ) V kadencji Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

Regina Rodzik